



BARBARA PYCEL

redaktor wydania

To ostatnia majowa niedziela, dlatego w tym numerze „Gościa” sporo miejsca postanowiliśmy poświęcić Maryi. Trwa peregrynacja kopii Ikony Jasnogórskiej, tydzień temu zakończyła się wizyta „studenckiej” mozaiki – Stolicy Mądrości. Dziś przedstawiamy również kolejny ruch w Kościele, Dzieło Maryi – Ruch Focolari, i wspominamy niedawny Wieczernik kościoła akademickiego. Jak widać, na ostatnie majówki, oprócz koca, grilla i znajomych warto zabrać ze sobą „Gościa”.

ZA TYDZIEŃ

- ŚW. TERESKA odwiedza Lublin
- RUCH RODZIN NAZARETAŃSKICH
- O kolejnym spotkaniu PAPIESKIEJ AKADEMII MŁODZIEŻOWEJ

Kulturalia 2005

Było KULowo

Koncert chóru Trzecia Godzina Dnia rozpoczął w poniedziałek 16 maja studenckie „Kulturalia”. Było tłumnie, radośnie i głośno.

Po trzyletniej nieobecności w Lublinie muzycy, którym towarzyszyli Beata Bednarz i Mietek Szcześniak, zagrali w auli KUL własne kompozycje oraz polskie wersje znanych pieśni uwielbienia ze swojej ostatniej płyty. To muzyka w najlepszym wykonaniu, bo i tacy muzycy ją tworzą. Paweł Zarecki współpracuje z czołowymi zespołami i solistami w Polsce, m.in. z Anną Marią Jopek, a na koncert do Lublina przyleciał aż z Japonii. Wypełniona nawet w przejściach aula i entuzjastyczne przyjęcie pokazały, że bardzo duża grupa młodych ludzi czekała na to wydarzenie z niecierpliwością. Łatwe do powtarzania teksty szybko wpadały w ucho i za chwilę śpiewała je cała aula. Szczególne powody do świętowania miał



KATARZYNA LINK

perkusista TGD Sebastian Urban, który tego dnia po raz drugi został tatą. Powodów do radości dostarczył lublińianom, a szczególnie jednej ze wspólnot Odnowy w Duchu Świętym, dobrze znany z Gospel Rain Grzegorz Głuch, który tym razem wystąpił na scenie razem z warszawskim

TGD to muzyka w najlepszym wykonaniu

chórem. Gorące przyjęcie chóru na KUL-u w Lublinie zaskoczyło samych muzyków, a ponadgodzinny koncert zakończyła modlitwa. Chwilę później do stoiska z płytami ustawiała się kolejka. Mimo że pierwsze rzędy dostały zwielokrotnioną dawkę decybeli, było KULowo. **B**

MARYJA POKOCHAŁA LUBLIN



KATARZYNA LINK

Niech żałuje ten, kto jej nie widział. Mozaika małych kawałeczków marmuru, szkła i porcelany tworzy przepiękny wizerunek Maryi, który swoimi kolorami i układem graficznym nawiązuje do stylu bizantyńskiego. Nie jest to ściśle ikona, ale taka nazwa obowiązuje od 2000 roku, kiedy środowiskom akademickim podarował ją Jan Paweł II. Od 12 do 22 maja br. ikona gościła w archidiecezji lubelskiej. Maryja już dawno upodobała sobie Lublin. W archikatedrze do dziś wielką czią jest otaczany cudowny obraz MB Płaczącej, a do października trwa peregrynacja kopii Ikony Czarnej Madonny po naszej diecezji.

Studenci ustawiają ikonę w katedrze lubelskiej

Sedes Sapientiae jest umieszczona na specjalnym podeście, służącym do jej przenoszenia. Ma ok. 150 cm wysokości i waży 80 kg.

Nowy rektor

LUBELSKA AKADEMIA MEDYCZNA ma nowego rektora. Został nim prof. Andrzej Książek. Profesor otrzymał podczas wyborów 165 głosów, na jego kontrkandydata prof. Kazimierza Główniaka oddano 99 głosów. Prof. Andrzej Książek od początku związa-

ny jest z lubelską uczelnią, od 1983 roku jest kierownikiem Kliniki Nefrologii, a obecnie pełni także funkcję prorektora ds. klinicznych. Prof. A. Książek zastąpi dotychczasowego rektora prof. Macieja Latałskiego, który pełni swoją funkcję już drugą kadencję.

Wypełnij wniosek

METROPOLITA LUBELSKI APELUJE. O pomoc w wypełnianiu wniosków o dopłaty dla rolników zaapelował 7 maja arcybiskup Józef Zyciński. W „Pasterskim kwadransie” w Radiu Plus zachęcał do wykorzystywania dostępnych środków przeciwdziałania biedzie. W niektórych rejonach archidiecezji lubelskiej nawet 20 proc. rolników nie zgłosiło w minionym roku wniosku o dopłaty. Dla wielu rodzin, które złożyły potrzebne dokumenty, dopłata okazała się ważnym wzmocnieniem bu-

dzetu rodzinnego. Metropolita zaapelował do członków Akcji Katolickiej, Legionu Maryi, rad duszpasterskich oraz Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, by w imię chrześcijańskiej wyobraźni miłosierdzia objęli swoją opieką te rodziny, które nie wypełniły jeszcze wniosków. Termin składania dokumentów do Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa upłynął 15 maja, ale kto nie zdążył, może złożyć wniosek do 9 czerwca, za każdy dzień opóźnienia należna kwota będzie jednak obniżona o 1 procent.



Polska wieś może wyglądać inaczej

Zaproszenie

NA KONCERT cygańskiego zespołu „Roma” zaprasza 5 czerwca do Filharmonii Lubelskiej Fundacja Szkoła Przyszłości. Całkowity dochód z imprezy zostanie przeznaczony na sfinansowanie wakacyjnego wyjazdu dla najbardziej potrzebujących dzieci. Fundusze z podobnych imprez, po pokryciu kosztów, służą dzieciom w szkołach i świetlicach oraz wspierają uzdolnioną młodzież. Bliższych informacji udzielają: Paweł Czarnomski, tel. 503076999, oraz Elżbieta Dobosz, tel. 502614789.

Nauczanie Papieża

CENTRUM DUSZPASTERSTWA MŁODZIEŻY w Lublinie wydało trzeci tom papieskiego nauczania do młodych. Można w nim znaleźć słowa wypowiedziane w czasie pontyfikatu Jana Pawła II do młodych Polaków. Zbiór zamyka zdanie, wypowiedziane przez Papieża tuż przed śmiercią – „Szukałem Was. Teraz przyszedźcie do mnie. I za to Wam dziękuję”. Książkę opublikowano z okazji 85. urodzin Jana Pawła II. Można ją kupić w CDM przy Krakowskim Przedmieściu.

Wieczernik kościoła akademickiego

KUL. „Kładę przed tobą życie i śmierć. Wybierz więc życie” – pod tym hasłem w poniedziałek 9 maja rozpoczął się Wieczernik kościoła akademickiego (na zdjęciu). Spotkanie trwało cały tydzień i jak co roku zorganizowała je Odnowa w Duchu Świętym działająca przy Duszpasterstwie Akademickim KUL. W programie

zaplanowano codzienną Mszę św. z nabożeństwem majowym oraz dyskusje i seminaria. W ciągu tygodnia poszczególne spotkania zostały poświęcone kolejnym sakramentom jako bezpośrednie przygotowanie do uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Więcej na ten temat na stronie 7. tego numeru „Gościa”.



KATARZYNA LINK

Poezja dzieciom dedykowana

TEATR OSTERWY. 29 maja Krakowski Salon Poetycki w lubelskim Teatrze im. Juliusza Osterwy otworzył swoje podwoje dla dzieci. Wiersze o zwierzętach małych i dużych zaprezentuje troje lubelskich aktorów: Nina Skołuba-Uryga oraz Szymon Sędrowski i Bartosz Mazur. Dziennikarka Radia Lublin Grażyna Ruszewska, wielbicielka i znawczyni kocich zwyczajów, snuć będzie opowieść o bohaterach swej książki „Leon i kotka”. Wszystkim dzieciom będą dedykowane piosenki, które zaśpiewa Agnieszka Dacewicz z Lubelskiego Domu Kultury. Nie zabraknie dobrej zabawy, radości i małego poczęstunku – daru lubelskiego teatru dla swoich specjalnych gości. Bezpłatne wejściówki, jak w wypadku każdego Krakowskiego Salonu Poezji, będzie można otrzymać w kasie teatru od soboty 28 maja w godz. 12.00–19.00.

Kanoniści o sumieniu

KUL. „Forum internum i forum externum w prawie: Między sumieniem a prawem” – to tytuł międzynarodowej konferencji naukowej, która odbywała się od 9 do 10 maja na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Uczestnicy rozmawiali o problemach relacji prawa i sumienia oraz na temat rodziny w prawie kanonicznym. Jednym z prelegentów był kard. Péter Erdő, Prymas Węgier, wykładowca Uniwersytetu Pétera Pázmány'ego w Budapeszcie. Podczas konferencji otrzymał on księgę zawierającą dorobek naukowy o. Bronisława Zubertha OFM, kierownika i kuratora Katedry Prawa Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz Katedry Prawa Sakramentów Świętych na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL. Obie katedry były głównymi organizatorami konferencji.

Kongres Eucharystyczny archidiecezji lubelskiej

Zjednoczeni wokół Eucharystii

„Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” to hasło towarzyszące Kongresowi Eucharystycznemu, który rozpoczął się w naszej archidiecezji 25 maja. Wydarzenie to nie tylko zjednoczyło wiernych wszystkich parafii archidiecezji lubelskiej wokół Eucharystii, ale stało się również kolejną okazją do zgłębiania treści nauczania Jana Pawła II.

W uroczysty początek kongresu wpisało się nawiedzenie Lublina przez peregrynujące po świecie relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Od 25 maja do 3 czerwca, czyli w dniach trwania kongresu, każda parafia wybrała sobie przynajmniej jeden dzień szczególnego w nim uczestnictwa. Różny był wyraz tego uczestnictwa. Niektóre parafie przygotowały całodzienne adoracje eucharystyczne, inne spotkanie młodzieży połączone z koncertem czy programem artystycznym, jeszcze inne okolicznościowy wykład zaproszonego prelegenta.

Niedziela od początku istnienia chrześcijaństwa była „dniem Pana” i zarazem „dniem Kościoła”. Wspólnota ochrzczonych i wierzących w Chrystusa jako Kościół staje się widzialną rzeczywistością głównie wtedy, gdy gromadzi się na Eucharystii. Niedzielne zgromadzenie jest widzialnym znakiem wiary, głoszeniem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, miejscem modlitwy i jako takie konieczne jest dla budowania jedności Kościoła. Niedzielne zgromadzenia w czasach apostołskich miały nie tylko charakter ściśle liturgiczny, lecz zwykle związane były z troską o siebie nawzajem (dar modlitwy i dar materialny), według zalecenia Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy i nakazem miłości bliźniego. Kongres Eucharystyczny przypomina te treści i proponuje wszystkim wiernym pochylenie się nad darem i tajemnicą Eucharystii. Wszystkim, którzy chcieliby wziąć udział w trwającym kongresie, przypominamy jego program.

Początek kongresu wyznacza także w naszej archidiecezji oficjalny okres, w którym zgodnie z decyzją Konferencji Episkopatu Polski z 9 marca br. Komunię św. można przyjmować zarówno do ust, jak i na dłoń.

A

PROGRAM KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

- 26 maja – Boże Ciało
Archikatedra lubelska, abp Józef Życiński, bp Dominique Marie-Jean Rey. Wykład podczas popołudniowego spotkania na placu Litewskim: o. David Sullivan PA, „Apostołowie jedności Wieczernika”.
Puławy, bp Artur Miziński. Wykład ks. dr Alfred Wierzbicki, „Eucharystia a kulturowe dramaty współczesności”.
Chełm, bp Ryszard Karpiński. Wykład: ks. prof. Krzysztof Jeżyna, „Eucharystia źródłem nowej ewangelizacji”.
Kraśnik, bp Mieczysław Cisko. Wykład: o. dr Marian Zawada OCD, „Eucharystia jako nasze upodobnienie do Boga”.
- 27 maja
Lublin, par. św. Franciszka (Poczekajka), bp Jan Śrutwa. Wykład ks. prof. Jerzy Szymik, „Eucharystia jako ofiara”.
Lubartów, abp Józef Życiński. Wykład: ks. prof. Krzysztof Gózdź, „Eucharystia w nauczaniu Jana Pawła II”.
- 28 maja – dzień święceń prezbiteratu
Lublin, par. św. Antoniego, bp Stefan Regmunt. Wykład: o. Jürgen Hoffend, „Apostołowie jedności Wieczernika”.
Świdnik, parafia NMP Matki Kościoła, bp Mieczysław Cisko. Wykład: ks. dr Alfred Wierzbicki, „Eucharystia a kulturowe dramaty współczesności”.
- 26 maja – Boże Ciało
Poniatowa, abp Józef Życiński. Wykład: ks. dr Krzysztof Kaucha, „Eucharystia tajemnicą światłości: wiary i sensu życia”.
- 29 maja – archidiecezjalny dzień modlitwy o powołania w ramach ogólnopolskiej sztafety modlitwy
Lublin, par. Wieczerzy Pańskiej (pallotyni), abp Józef Życiński. Wykład dla związków pozasakramentalnych: ks. dr Krzysztof Kaucha, „Eucharystia tajemnicą światłości: wiary i sensu życia”.
Chełm, abp Józef Życiński. Wykład: ks. dr Andrzej Krasowski, „Byłbym szczęśliwy – o Eucharystii w »Dies Domini« Jana Pawła II”.
- 30 maja
Bychawa, abp Józef Życiński. Wykład: ks. dr Krzysztof Kaucha, „Moc Eucharystii w zlaicyzowanym świecie”.
- 31 maja
Krasnystaw, bp Mieczysław Cisko, wykład: ks. prof. Czesław Krakowiak, „Eucharystia jako centrum świętowania niedzieli”.
- 1 czerwca
Lublin, par. św. Michała, abp Józef Życiński. Wykład: ks. dr Krzysztof Kaucha, „Moc Eucharystii w zlaicyzowanym świecie”.
Opole Lubelskie, bp Artur Miziński. Wykład: ks. prof. Jerzy Misiurek, „Eucharystia jako źródło świętości”.
- 2 czerwca
Turobin, bp Mieczysław Cisko, wykład: ks. prof. Czesław Krakowiak, „Eucharystia jako centrum świętowania niedzieli”.
Bełżyce, bp Ryszard Karpiński, wykład: ks. dr Andrzej Krasowski, „Byłbym szczęśliwy – o Eucharystii w »Dies Domini« Jana Pawła II”.
- 3 czerwca
Lublin, par. Najświętszego Serca Pana Jezusa, abp Józef Życiński. Wykład: ks. prof. Jerzy Szymik, „Eucharystia jako ofiara” (zaproszone szczególnie osoby samotne – zakończenie Kongresu).



WAŻNE CHWILE

SZYMON



Miałem okazję być w katedrze lubelskiej w wigilię Zesłania Ducha Świętego, przygotowując oprawę muzyczną liturgii. Od wielu lat służę w Kościele i nie chcę, żeby to się zmieniło. Nie odpowiada mi bycie niedzielnym katolikiem, ani w Polsce ani w Szkocji, gdzie niedługo wracam do pracy. Jestem wdzięczny Bogu za to, że w mojej nowej polskiej parafii w Edynburgu mogę służyć do Mszy, a każdy moment modlitwy doceniam jak nigdy dotąd. Msza w katedrze na zakończenie kongresu ruchów to doskonały pomysł, aby razem modlić się o jedność. Tak jak 2 tysiące lat temu była z nami Maryja, pełna Ducha Świętego. I dziś modliła się razem z nami. A kiedy Ona z nami jest, możemy być pewni, że w naszym Wieczerniku Duch Święty na pewno przyjdzie nas pocieszyć.

ALICJA

Dziękuję Bogu za to, że podczas mojego ponadpółtoramiesięcznego pobytu w Polsce mogłam wziąć udział w tylu ważnych wydarzeniach w Kościele.



Z niecierpliwością czekałam na wigilię Zesłania Ducha Świętego. Sama od lat jestem w Odnowie. W sobotę w katedrze lubelskiej doświadczyłam wielkiej wspólnoty Kościoła. Wtedy zdałam sobie sprawę, jak bardzo są mi takie chwile potrzebne. W Edynburgu, gdzie pracuję razem z mężem, mamy tylko naszą polską parafię, a o takie wydarzenia bardzo trudno. Mam nadzieję, że tu, w Polsce, nabrałam wystarczająco dużo sił i ducha, które teraz mogę zawieźć do Szkocji. Wiem, że w naszej pracy jest z nami Maryja.

Maryja po

**Niech żałuje ten,
kto jej nie widział.**

Mozaika małych
kawałeczków
marmuru, szkła
i porcelany tworzy
przepiękny wizerunek
Maryi, który układem
graficznym i barwami
nawiązuje do stylu
bizantyńskiego.

**Nie jest to ściśle
ikona, ale taka nazwa
obowiązuje od 2000
roku, kiedy środowiskom
akademickim podarował
ją Jan Paweł II.**

tekst
BARBARA PYCEL

zdjęcia

KATARZYNA LINK

Najpierw wyruszyła do Aten – miejsca, gdzie rodziła się nauka i gdzie apostołowie nie bali się zanieść Ewangelii Jezusa. Od tamtej pory ikona pielgrzymuje przez Rosję, Hiszpanię, Ukrainę, Peru, Chile, Ekwador, Słowację, Irlandię, Szkocję i Anglię. Od 14 grudnia 2004 roku trwa polski etap na-



wiedzenia. Od 12 do 22 maja br. ikona gościła w archidiecezji. Ta mozaika to tylko znak tego, co naprawdę chciał przekazać środowiskom akademickim całego świata Jan Paweł II. To dowód na to, że Matka Boża upodobała sobie to miasto już dawno. Tu, w archikatedrze, do dziś wielką czcią jest otaczany cudowny obraz MB Płaczącej, do października trwa peregrynacja kopii Obrazu Jasnogórskiego po naszej diecezji, a od 12 maja specjalnie do studentów przybyła Maryja w ikonie Stolicy Mądrości.

**Przejdźcie
do katedry
lubelskiej**

dowców na rozpoczęcie peregrynacji ikony w 2000 roku Jan Paweł II. – Macie czynić z uniwersytetu środowisko,

w którym kultuwuje się wiedzę, miejsce, w którym człowiek znajduje wizję przyszłości, mądrość, bodziec do kompetentnej służby społeczeństwu. Waszą drogę zawierzam Maryi, Sedes Sapientiae, której wizerunek przekazuję wam dzisiaj, abyście ją przyjęli jako pielgrzymującą Nauczycielkę w miastach uniwersyteckich świata. Niech Ta, która swoją modlitwą wspierała apostołów na początku ewangelizacji, pomaga także wam przenikać środowisko uniwersyteckie duchem chrześcijańskim". To wezwanie okazało się szczególnie potrzeb-

Studenci mają Matkę

„Oto jest wasze powołanie – mówił do studentów i wykla-



ka Sedes Sapientiae w archidiecezji

kochała Lublin

ne w Lublinie, gdzie dokładnie w dniu rozpoczęcia pielgrzymki ikony studenci zaczęli świętować Kożenalia. Może dlatego na pierwszym czuwaniu przy Maryi spotkało się niewiele osób, ale ci, którzy przyszli, mogli przy Niej pobyc albo przeczytać fragment z Pisma Świętego ułożonego na kleńniku.

Cała piękna jesteś

Autorem ikony jest słoweński jezuita o. Marko Rupnik, nazywany „artystą koloru”, a spod jego ręki wyszły m.in. mozaiki w kaplicy Redemptoris Mater, znajdującej się w Pałacu Apostolskim na Watykanie. Stolica Mądrości jest oprawiona w ramy, ze specjalnym podestem służącym do jej przenoszenia; ma ok. 150 cm wysokości i waży 80 kg. Tradycja Kościoła przypisuje pierwsze ikony Matki Bożej św. Łukaszowi Ewangelicście, który zaraz po zesłaniu Ducha Świętego miał namalować trzy wyobrażenia. Jedno z nich należy do typu Hodigitria (Odegetria), czyli „ta, która jest przewodniczką w drodze” – tak jak na mozaice. Dziewica i Dzieciątko Jezus są przedstawione frontalnie, twarzą ku widzowi. Obie postacie są dostojne, a wizerunek podkreśla przede wszystkim Boskość Dzieciątka. Maryja – Tron Mądrości – wskazuje na Jezusa, Słowo Boga, i to Ona staje się dla Niego żywym tronem. Twarz wyraża pełne powagi skupienie Tej, która rozważa wszystko, czym wypełnione jest Jej Serce (por. Łk 2, 19.15). Młodzieńcze oblicze Jezusa pod-

kreśla, że dar mądrości nie starzeje się, ale jest zawsze młody i wieczny. Postaci spowite są aureolą, znakiem świętości i światła, w której, nad głową Jezusa, wpisano krzyż. Na czole i ramionach Maryi umieszczono trzy gwiazdy, symbolizujące Jej potrójne dziewictwo. W lewej ręce Jezus trzyma zwój pisma, symbolizujący, że to On jest Logosem, Bożym Słowem ukazującym swe Oblicze. Jezus, który jako jedyny może zaspokoić najsłabsze pragnienia ludzkiego serca i umysłu, zostaje przedstawiony przez swoją Matkę.

Papieska Madonna

Przez dziesięć dni, do 22 maja, mozaika pielgrzymowała do studentów UMCS, Akademii Rolniczej, Akademii Medycznej, KUL i Politechniki w Lublinie oraz do młodzieży w Chełmie. „Nie da się ukryć – pisał ks. Krzysztof Podstawka w ostatnim numerze „Gościa” – że przeżyjemy czas swolistych »papieskich nawiedzin«, czując, że duch Ojca Świętego będzie towarzyszył lkonie, którą on sam oddał w ręce świata akademickiego”. Od niemal pięciu lat obraz pielgrzymuje po ośrodkach różnych kontynentów, a od 15 grudnia jest w Polsce. W liście skierowanym specjalnie z tej okazji do studentów arcybiskup Józef Życiński przypomniał przesłanie Jana Pawła II, który apelował, aby „trwałym owocem duchowych przeżyć był pełniejszy udział w życiu duszpasterstwa akademickiego”. „By odpowiedzieć na tę zachętę Papie-

FRAGMENT AKATYSTU KU CZCI MARYI (IKOS 5)

I gdy ujrzeli synowie Chaldei na rękach Dziewicy Tego, co ludzi stworzył swą ręką, rozpoznali w Nim Pana, choć przyjął na się postać sługi. Skwapliwie uczcili Go swymi darami, a Błogostawionej wołali:

Witaj, Matko Gwiazdy niezachodzącej,

Witaj, promieniu dnia mistycznego,

Witaj, gasząca zarzewie fałszu,

Witaj, oświecająca wyznawców Trójcy Świętej.

Witaj, przez którą tyran nieludzki wygnany ze swojego władztwa,

Witaj, ukazująca Chrystusa Pana, ludzi Przyjaciela,

Witaj, wyzwalająca od pogańskiego bałwochwalstwa,

Witaj, ocalająca od brudnych uczynków.

Witaj, kładąca kres pogańskiej czi ognia,

Witaj, tłumiąca płomień namiętności,

Witaj, przewodniczką wierzących po drodze mądrości,

Witaj, radości wszech ludzkich pokoleń.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

za-Polaka – pisał Metropolita – postawmy sobie pytanie, na ile potrafimy naśladować Maryję w Jej mądrości serca. Czy potrafimy, jak Ona, traktować Chrystusa jako najwyższą wartość nadającą sens naszej nauce i wszystkim życiowym planom? Czy w Jej stylu potrafimy rozważać słowo Boże (...) i wprowadzać je w życie? Czy atmosferze zgiefku i wrzawy zdołamy przeciwstawić strefę duchowego wyciszenia napelnionego Bogiem? Jak często odwiedzamy ośrodek duszpasterstwa akademickiego, by tutaj szukać dodatkowej siły ducha?

(...). Gorąco życzę, aby wspólnota przeżywanej modlitwy pozwoliła Wam odkryć najpiękniejsze wartości, których winniśmy wspólnie strzec jako »strażnicy brzasku«. Niechaj duchowe oddziaływanie Jana Pawła II zjednoczy nas z Jego Następcą, Benedyktem XVI, oraz pozwoli pełniej rozpoznać nasze życiowe powołanie i naszą odpowiedzialność za Kościół. Niech pielgrzymująca Nauczycielka Mądrości nauczy nas zarówno bezgranicznego zaufania Bogu, jak i codziennej wrażliwości na piękno życia inspirowanego Ewangelią”.



W parafii archikatedralnej

Znaki czasu

Jak odczytać dziedzictwo, które pozostawił po śmierci Jan Paweł II? Jak je zagospodarować i co konkretnego zrobić, by nie pozostać tylko w sferze wspomnień – zastanawiali się ci, u których doświadczenie cierpienia, śmierci i pogrzebu Papieża jest ciągle żywe.

8 maja, w niedzielę po południu, w sali parafialnej spotkali się na pierwszym spotkaniu przedstawiciele różnych grup i środowisk z terenu parafii archikatedralnej. – Celem spotkania jest rozważanie nauki papieskiej, a w przyszłości konkretne działanie. Poprzez pracę w grupach, dzięki modlitwie, chcemy odczytać, co mówi do nas Bóg przez ten pontyfikat, który był bez wątpienia znakiem czasu – wyjaśniał ks. proboszcz Adam Lewandowski.

Tak po prostu

Z inicjatywą spotkania wystąpił Jacek i jeden z lubelskich jezuitów. – Wiedzieliśmy, że śmierć Ojca Świętego wymaga od nas czegoś specjalnego. Idąc do proboszcza, myślałem o włączeniu się w rekolekcje ewangelizacyjne lub misje, które były-



KATARZYNA LINK

by skierowane do osób, które nie są silnie związane z Kościołem i nie mają dojrzałej wiary, a na nowo pragną ją odnaleźć. Przyszedłem po to, by się upomnieć o tych ludzi – wyjaśnia. Z takim założeniem udali się obaj do proboszcza. – Powiedzieli, że są gotowi włączyć się w jakieś dzieło, które parafia chciałaby podjąć w związku ze śmiercią Jana Pawła II. I tak się zaczęło – wspomina ks. Adam.

Zaczyn odnowy i przemiany

Niedzielne spotkanie zgromadziło 38 osób. Nikt, włącz-

Choroba, śmierć i pogrzeb Jana Pawła II pobudziły wiele osób do działania i refleksji

nie z proboszczem, nie miał pojęcia, co się z tego narodzi i jakie będą owoce spotkania. W słowie wstępnym ksiądz Adam mówił na temat natury znaków czasu. – Chcę, byście wierzyli, że we wszystkich zdarzeniach, które się dzieją, obecny jest Bóg – zaczął. – Powinniśmy umieć je odczytać w taki sposób, by odkryć obecność Boga – kontynuował. – Natura znaków czasu jest taka, że wywołuje nawrócenie i po to Bóg przychodzi – mówił. Uczestnicy spotkania podzielili się na pięć grup, w których podczas godzinnej dyskusji odpowiadali na pytania: co mnie najbardziej po-

ruszyło w wydarzeniu cierpienia, śmierci i pogrzebu Papieża, co te wydarzenia mówią nam i jak je odczytuję. Okazało się, że dla wielu osób było to przeżycie wstrząsające, ale też dało siły i wiarę do podjęcia własnego trudu i cierpienia. Wszyscy zgodzili się również, że Papież swoim życiem pokazał nam świętość. Inny znak czasu, jaki odczytano, to wezwanie do pewnej dorosłości w wierze. I tu pojawiły się konkretne propozycje, jak we własnym środowisku realizować przesłanie św. Jana Pawła II, na przykład można zacząć od wspólnego czytania Pisma Świętego albo spotkań modlitewnych z sąsiadami. Ks. Adam Lewandowski przyznał: „Ci ludzie czują, że tak trzeba robić”, dlatego od razu pojawiła się propozycja kolejnego spotkania, na którym mają być studiowane teksty homilii papieskich z pielgrzymek do Polski. Mają być one poprzedzone modlitwą i czuwaniem w katedrze. Wstępny termin został wyznaczony na 16 czerwca. Ten pontyfikat pokazał, że wielkie Boże sprawy i doświadczenie przeżywania Kościoła jako wspólnoty są możliwe. Skoro jest możliwe, to staje przed nami jako zadanie. Trzeba więc to realizować, dzień po dniu – podsumował ks. Lewandowski. **MG**

Jubileusz służby zdrowia

Katolickie pielęgniarki i położne

W niedzielę Zestania Ducha Świętego w Lublinie odbyły się centralne uroczystości obchodów X-lecia istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych Polskich. Nawiązuje ono do przedwojennych tradycji – do powstałego w 1925 roku Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych.

Lubelski oddział KSPiP powołano do istnienia 14 czerwca 1995 r. i dziś należy do naj-

liczniejszych w kraju. Pierwszym prezesem oddziału lubelskiego została Teresa Marchewska, a duszpasterzem środowiska ks. Krzysztof Czajka (pełniący do dzisiaj funkcję asystenta kościelnego). Podstawowym celem działania Stowarzyszenia jest służba każdemu człowiekowi potrzebującemu, przede wszystkim choremu. Szczególnym zadaniem jest realizacja fundamentalnej zasady pielęgniarskiej etyki za-

wodowej – ochrony ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Ponadto podejmowane są działania służące promowaniu zdrowia oraz rozwijanie działalności wychowawczej, charytatywnej i opiekuńczej.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się o godz. 12.00 w Okręgowej Izbie Pielęgniarek i Położnych przy ul. Montażowej, która jest również siedzibą KSPiP. Spotkanie, w którym

uczestniczyła m.in. delegacja Zarządu Głównego z Warszawy z przewodniczącą Iwoną Stanis, prowadziła prezes oddziału lubelskiego Marzena Pokora. O 17.00 w archikatedrze lubelskiej rozpoczęła się Msza św., którą odprawił metropolita lubelski abp Józef Zyciński w koncelebrze z kapelanami szpitali. Obecny był także ks. Józef Jachimczak – krajowy duszpasterz służby zdrowia.

ESKULAP

Wieczernik kościoła akademickiego

Decyzja należy do ciebie

Plakat zapowiadający tegoroczny Wieczernik od razu przyciągał wzrok. Obraz widzianych z góry przez mgłę splątanych ulic, gołąbek – symbol Ducha Świętego – jakby zataczający krąg nad miastem i hasło: „Kładę przed tobą życie i śmierć...”.

Moje skojarzenie od razu przywołało obraz z filmu „Matrix”, kiedy Morfeusz, podając Neo 2 kapsułki, wymagał od niego wyboru. Od jego decyzji zależały losy ludzi. W programie Wieczernika nie trudno było znaleźć analogię, a hasło samo sugerowało odpowiedź. Mimo swojej oczywistości, dla wielu osób decyzja nie była prosta. Jednak kolejne dni usuwały wątpliwości, a przygotowania do Zesłania Ducha Świętego potwierdzały, że...

warto wybrać życie.

Rozpoczęły z Maryją, Oblubienicą Ducha Świętego, która od trzech lat patronuje studentom na KUL-u. We wtorek wszyscy mogli zaczerpnąć u źródła, przyjmując i ofiarowując przebaczenie. Środa była w kościele akademickim okazją do spotkania i zaprezentowania grup i wspólnot Odnowy w diecezji lubelskiej, w ramach odbywającego się wtedy Kongresu Ruchów. Krótco przed Mszą św. liderzy opowiadali o swoich wspólnotach, spotkaniach, formie modlitwy i posłudze w diecezji. Ojciec Andrzej Batorski, duszpasterz kościoła, przypominał początki ruchu z lat 60., kiedy grupa studentów z Pittsburga doświadczyła charyzmatycznego spotkania z Bogiem. To wydarzenie kilka lat później dało początek polskiej Odnowie, nowym wspólnotom, spotkaniom charyzmatycznym, ale przede wszystkim temu, co można nazwać ży-



KATARZYNA LINK

ciem w Duchu Świętym, przeżywaniem Jego natchnień każdego dnia po to, żeby się nawracać. Dopiero z tego daru przemiany – mówił o. Andrzej – płynie

służba.

Ta wymaga jednak ciągłej formacji: wspólnotowej i osobistej. To szkoła uczenia się, jak stawać się osobą odpowiedzialną, aby przyjmować odpowiedzialność za innych. To umiejętność konfrontacji ze światem i przeżywania wiary w życiu, dlatego nasze wspólnoty nie powinny się stać enklawami” – mówił duszpasterz. Formacji musi towarzyszyć modlitwa, której głód co roku gromadzi w kościele akademickim prawdziwe tłumy. Po Mszy św. kilkusobowe zespoły, każdy z kapłanem, w różnych częściach kościoła modliły się wstawienniczo za wszystkich, którzy tego potrzebowali. „We Mszy świętej Jezus dał nam samego siebie, dał nam wszystko – mówił ks. Józef Maciąg, diecezjalny koordynator Odnowy. – Modlitwa o uzdrowienie to po prostu czas adoracji i uwielbienia, w którym chcemy pozwolić Bogu, by posłu-

Procesja z paschałem na rozpoczęcie liturgii Zesłania Ducha Świętego

giwał nam, tak jak sam chce, by dotykał w nas tego, co chore i słabe za pośrednictwem kapłańskiego błogosławieństwa: gestu włożenia rąk i charyzmatycznej modlitwy braci i siostr”. „Proście o cokolwiek, a moje święte Imię wam da”. I stało się tak, jak głosiło hasło tego dnia. Któż się nie cieszy, kiedy otrzyma prezent? Można skakać, śmiać się głośno, można nawet...

zaśpiewać i zatańczyć.

O odpowiednią oprawę muzyczną, jak co roku, za dbały zjednoczone siły diakonii uwielbienia z DA KUL i grupy misyjnej pod przewodnictwem siostry Maite ze zgromadzenia Sióstr Białych Misjonerek Afryki. W kościele akademickim zakłócał się tłum. Tak wyglądał kolejny dzień Wieczernika, który miał przekonać o tym, że całe życie może stać się wielkim uwielbieniem Boga. „Naszemu spotkaniu towarzyszył ogromny entuzjazm – opowiada liderka wspólnoty na KUL Ania Grendus. – Kto tylko miał miejsce, włączył się do tańca, inni klaskali, kołysali się i podry-



Modlitwie o uzdrowienie towarzyszyło błogosławieństwo

giwali przed wystawionym na ołtarzu Jezusem w Najświętszym Sakramencie”. Tegoroczny Wieczernik, przebiegający pod hasłem: „Kładę przed tobą życie i śmierć, wybierz więc życie”, kończyło piątkowe spotkanie z byłymi narkomanami ze wspólnoty Cenacolo, którzy przyjechali dać świadectwo tego, jak codziennie

walczą o życie...

W ponad 50 wspólnotach na całym świecie wychodzą z nałogu przez pracę i modlitwę. Każdy dzień był szansą na dokonanie wyboru. Jedni zrobili to wcześniej, inni dopiero w piątek. W sobotę, w świętowanie wigilii Zesłania Ducha Świętego, włączył się już tradycyjnie chór duszpasterstwa akademickiego, przyjechało też wiele osób spoza Lublina, żeby wspólnie odnowić w czasie liturgii przyrzeczenia chrzcielne i prosić o odnowienie darów Ducha Świętego. Na zakończenie był barszczyk, paszteciki, tańce przed kościołem i rozmowy do rana. Tak potrafią się cieszyć tylko ci, którzy wybrali życie.

BP

Ruchy i stowarzyszenia katolickie archidiecezji lubelskiej

Ruch Focolari, czyli Dzieło Maryi

Miałam 23 lata, moje koleżanki były w moim wieku, a niektóre – nawet młodsze. Mieszkałyśmy w Trydencie, mieście, gdzie się urodziłam. Szalała druga wojna światowa i wszystko niszczyła. Każda z nas miała swoje marzenia – wspomina Chiara Lubich, założycielka Ruchu Focolari.

Jedna chciała założyć rodzinę i czekała na narzeczonego, który miał wrócić z frontu. Inna pragnęła urządzić sobie dom. Ja chciałam zrealizować się poprzez naukę filozofii... Każda z nas miała pewien cel do zrealizowania. Lecz narzeczonego – nie wrócił... Dom – został zniszczony. Nie mogłam kontynuować nauki filozofii z powodu wojny. Co robić? Czy istnieje ideał, którego nie jest w stanie zniszczyć żadna wojna, dla którego warto oddać życie? I natychmiast światło: tak, jest. To Bóg, który wśród przemocy i nienawiści objawił się nam Tym, kim prawdziwie jest: Miłością.

W Polsce i na świecie

Bóg Miłość, Bóg, który kocha każdego z nas. I oto chwila; decydujemy się żyć dla Boga, uczynić Boga ideałem naszego życia. Jak? Chcemy żyć, jak żył Jezus; czynić wolę Ojca, a nie naszą.

Ruch Focolari, nazywany także Dziełem Maryi, jest międzynarodowym ruchem katolickim, powstałym w 1943 roku. W Polsce rozwija się od lat siedemdziesiątych. Członkami i sympatykami ruchu jest obecnie około 12 tysięcy osób. W tym roku doroczne letnie spotkanie Ruchu Focolari, zwane Mariapoli, odbędzie się od 14 do 17 lipca w Lublinie.

Uciekają z Ewangelią

Rozpętała się wojna i nie zostawia nas w spokoju. Musimy kilka razy na dzień, a także i w nocy, chronić się do schronu wykutego w skale. Kiedy wyją syreny, trzeba uciekać. Nie można zabrać ze sobą niczego poza małą książką: Ewangelią. W niej odnajdujemy sposób, jak wypełniać wolę Boga, jak być drugim Jezusem. Otwieramy ją i czytamy. „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, Mnieście uczynili”. I oto, wyszedłszy ze schronu, przez cały dzień szukamy tych „najmniejszych”, aby kochać w



ARCHIWUM RUCHU FOCOLARI

nich Jezusa: to biedni, chorzy, ranni, dzieci. Szukamy ich na ulicach, zapisujemy adres każdego z nich, aby móc im pomagać. Zapraszamy ich do naszego domu, dając im najlepsze miejsce przy stole. I chociaż same nic nie mamy, niczego nam nie brakuje, ponieważ Ewangelia zapewnia: „Dawajcie, a będzie wam dane”. Dajemy, a powracają worki mąki, miód; nasz korytarz wypełniony jest paczkami.

Buty nr 42

Ewangelia mówi nam: „Proście, a otrzymacie”. Prosimy. „Potrzebuję pary butów numer 42, dla Ciebie (w biednym)”, mówimy do Jezusa przed tabernakulum, a po wyjściu z kościoła pewna kobieta przekazuje nam... parę butów numer 42. Ewangelia nalega: „Szukajcie królestwa Bożego...”, a wszystko inne będzie wam przydane”. Pociągają nas wszystkie słowa Ewangelii, lecz szczególnie te dotyczące miłości. Staramy się nimi żyć. Lecz kto kocha, żyje w świetle. Rozumiemy, że Bóg nie wymaga, aby kochać tylko tych najmniejszych, lecz wszystkich bliźnich, których spotykamy w życiu. W międzyczasie inni młodzi przyłączają się do nas również żyć Ewangelią na co dzień.

Nowy styl życia

Trwa wojna. Bomby spadają nawet nad naszym schronem. Jesteśmy młodzi, ale tak-

Gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w imię Jezusa, tam On jest między nimi

że możemy umrzeć. W sercu rodzi się pragnienie: chcielibyśmy wiedzieć, które ze słów Ewangelii jest najbliższe Jezusowi. Chcemy nim żyć w pełni, również w tych momentach, które mogą być ostatnimi w naszym życiu. Znajdujemy je.

Jest nim to przykazanie, które Jezus nazywa „nowym” i „swoim”: „daję wam nowe przykazanie: abyście się miłowali, jak Ja was umiłowalem”. W kręgu, jedna obok drugiej, patrzymy sobie w twarz i każda zapewnia drugą: „Jestem gotowa umrzeć dla Ciebie. Ja – dla Ciebie”. Każda dla każdej. Robimy to, co do nas należy (praca, nauka, modlitwa, wypoczynek), ale wszystko ma ten wymiar. Miłość wzajemna staje się nowym stylem życia, nigdy nie powinno jej brakować, a jeśli tak by się przydarzyło, odnawia się ją pomiędzy nami.

Idea jedności

Ruch Focolari od lat wnosi swój wkład w ekumenizm oraz w dialog międzyreligijny. Otwarty jest także na osoby dobrej woli, nieidentyfikujące się z żadnym wyznaniem. Angażuje się we wszystkie dziedziny życia społecznego, takie jak polityka, kultura, służba zdrowia i inne, wnosząc wszędzie odnowiony ewangeliczny wymiar. Idea jedności i miłości wzajemnej wprowadzana przez Ruch jest realizowana w rodzinach, wśród młodzieży i dzieci, jak również wśród kapłanów, zakonników, zakonnice i ludzi samotnych. Zainteresowanym bliższymi informacjami podajemy kontakt mailowy: focfemlublin@rubikon.pl i fmlublin@poczta.onet.pl oraz numery telefonów: (81) 740 35 48 i (81) 526 16 38. **AP**